

Bycie sługą na wzór Jezusa

1) Branie odpowiedzialności.

- a) Co Bóg pokazywał ci w ostatnim tygodniu, czego doświadczałeś? Powiedz krótko.
- b) W jaki sposób wprowadziłeś w życie treść ostatniego tematu?
- c) W jaki sposób zrealizowałeś cele z list „Wyposażanie” i „Misyjność”?
- d) Możliwość zapytania o świętość życia, czy nie ma jakiegoś niewyznanego grzechu obecnie, czy jest jakiś obszar, z którym się zmagasz (pomoc w modlitwie) – branie wzajemnej odpowiedzialności za siebie.

2) Temat. Bycie sługą na wzór Jezusa.

- a) Jakie masz pierwsze skojarzenie, gdy słyszysz termin sługa?
 - Często ludzie myślą o kimś, kto jest podporządkowany komuś innemu, jest tak jak służący, a niekiedy, jak niewolnik, który ma pana.
- b) Przeczytać Flp 2; 5-11 – (5) *„To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie. (6) On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, (7) lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, (8) uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej. (9) Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, (10) aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych. (11) I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM - ku chwale Boga Ojca”* (List do Filipian 2:5-11, Biblia Tysiąclecia).

Inne tłumaczenie: (5) *„Takiego bądźcie względem siebie usposobienia, jakie było w Chrystusie Jezusie, (6) który chociaż był w postaci Bożej, nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu, (7) lecz wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobny ludziom; a okazawszy się z postawy człowiekiem, (8) uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej. (9) Dlatego też Bóg wielce go wywyższył i obdarzył go imieniem, które jest ponad wszelkie imię, (10) aby na imię Jezusa zginało się wszelkie kolano na niebie i na ziemi, i pod ziemią (11) i aby wszelki język wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca”* (List do Filipian 2:5-11, Biblia Warszawska).

c) Podejmijmy próbę uchwycenia, co to znaczy bycie sługą i z czym to jest związane, na przykładzie życia Pana Jezusa, zgodnie z przeczytanym fragmentem.

- Co to znaczy, że Jezus istniał w postaci Bożej?

→ „W tekście greckim dosłowne brzmienie jest takie *w postaci Bożej będąc*. Są tu dwa wyrazy celowo tak dobrane, aby pokazać istotę i niezmienną boskość Chrystusa. Słowo *będąc* brzmi po grecku *huparchein*. Opisuje to, czym człowiek jest w swojej istocie, co się w nim nie zmienia, co posiada on w niepowtarzalny sposób i ponadto taki, że nie może mu być zabrane. Wyraża wrodzoną, nie zmieniającą się nie dającą się zmienić charakterystyczną cechę człowieka, która mimo wszystkich zewnętrznych oddziaływań oraz okoliczności, pozostaje taka sama. Tak więc Paweł rozpoczyna swój tekst od stwierdzenia że Jezus jest w swej niezmiennej i nie podlegającej żadnym zmianom istocie, Bogiem. Następnie Paweł mówi, że Jezus był w postaci Bożej. Istnieją dwa greckie słowa na oznaczenie postaci. Są to: *morfe* i *schema*. Oba określają postać i oba tylko tak mogą być przetłumaczone, chociaż nie oznaczają dokładnie tego samego. Słowo *morfe* opisuje niezmienną, istotną postać czegoś; zaś *schema* określa postać zewnętrzną, zmieniającą się z czasem i w zależności od sytuacji. Na przykład cechę zwaną człowieczeństwem określa się słowem *morfe*. Jest ona stała, nie zmienia się. Ale *schema* człowieka, jego zewnętrzna postać, ulega ciągłej zmianie. Dziecko, chłopiec, młodzieniec, człowiek dojrzały, starzec mają ciągle tę samą *morfe* – są ludźmi, ale ich zewnętrzna postać czyli *schema* jest wciąż inna. *Morfe* nigdy się nie zmienia, zaś *schema* jest różna. W naszym wierszu Paweł używa na określenie postaci Jezusa właśnie słowa *morfe*. Znaczy to tyle, że Jezus jest niezmiennie w postaci Bożej. Jego istota, Jego nie podlegająca zmianom postać, jest boska. Jakkolwiek Jego zewnętrzna *schema* mogłaby ulegać zmianom, to pozostaje On w swej istocie i postaci Bogiem”¹.

- Jak rozumiesz to, że nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem?

→ Doświadczał pokoju, radości i należnej czci, ale na pewien czas zrezygnował z tego. Nie musiał, ale z własnej woli zdecydował się opuścić to miejsce chwały i odstąpić od przywilejów należnych Bogu.

- Co zatem oznacza to, co uczynił, zgodnie z wersetami 7 i 8?

→ Elementy : rezygnacja czasowa z tego co miał, przyjęcie postawy sługi, przyjęcie w pełni człowieczeństwa, posłuszeństwo Ojcu, aż do śmierci. Miał wszystko, ale czasowo zrezygnował z tego, a było to aktem uniżenia i pokory. Stał się w pełni człowiekiem, jak my, za wyjątkiem skażenia grzechem. Podjął się próby podlegania działaniu pokus, które my przechodzimy itd. Istotnym elementem jest to, że przyszedł, pierwszy raz na ziemię, aby służyć, służyć innym – przyjął postawę sługi (drugi raz nie przyjdzie już jako sługa, ale jako Król). Był to wyraz wielkiej miłości i poświęcenia dla nas. Posłuszeństwo zaprowadziło go na krzyż i męczeńską śmierć.

- Jaki był skutek?

→ Został wywyższony, inaczej uhonorowany ponad wszystko. Na Jego imię musi zgiąć się wszelkie kolano istot ziemskich i duchowych (zanim Jezus powtórnie nie przyjdzie, żyjemy w czasie częściowego buntu, nie każdy chce uznać władzę Jezusa, ale to jest tylko kwestią czasu. Nawet ci, którzy Go odrzucają, wraz z diabłem i demonami zegnają ostatecznie swoje kolana), ponieważ jest Panem i Królem. Kolejnym skutkiem jest to, że Ojciec Niebieski odbiera Sobie chwałę.

3) Podsumowanie/praktyczne zastosowanie/plany.

a) Jak to wpływa na twoje zrozumienie bycia sługą?

- Bycie sługą nie oznacza bycia służącym. Jezus jest Panem, ale stał się sługą, czyli usługującym. Bycie przywódcą w Królestwie Bożym nie jest związane, co do zasady, z władzą, ale z usługiwaniem. Czym większy przywódca tym większy sługa. Jest to przeciwne temu, co prezentuje świat. Jeśli chcesz być największy w Królestwie Niebieskim to bądź największym sługą.

b) Można zauważyć pewien schemat w tym fragmencie, który może być zastosowany jako analogia w naszym życiu.

- Decyzja rezygnacji z tego, co jest dla mnie wygodniejsze, w naszym przypadku z własnego ja.
- Podjęcie praktycznych kroków, w przypadku Jezusa to stanie się człowiekiem, z postawą sługi, a w naszym przypadku konsekwentne realizowanie woli

Bożej w całym naszym życiu, to życie w uniżeniu, pokorze i usługiwaniu oraz nie szukaniu własnej chwały. Życie z mentalnością sługi.

- Jako nagroda udział w chwale Ojca, wywyższenie w stosownym czasie (wywyższenie, czyli docenienie, które jest związane z uznaniem w oczach Boga i innych). Kiedy człowiek próbuje sam odebrać sobie chwałę z danej sytuacji, to odbiera już nagrodę w postaci np. podziwu kogoś innego, ale gdy uniża się i oddaje chwałę Bogu, to zostaje doceniony po wielokroć bardziej w stosownym czasie przez Pana.
- Sługa w oczach ludzi to ktoś niższy, ale w oczach Bożych to kandydat do wywyższenia.

c) Czy jesteś zdecydowany służyć Bogu, być Jego sługą?

- Nie – wyjaśnić przyczyny, przeszkody. Pamiętaj, że decyzja bycia sługą nie oznacza doskonałości, nie oznacza posiadania wszelkich umiejętności i wiedzy. Oznacza gotowość poddania się Bogu i bycia Jemu posłusznym.
- Tak – pomódlcie się.

→ Przykładowa modlitwa: *drogi Ojcze, dziękuję Ci za mojego Pana- Jezusa Chrystusa, który dał nam przykład jak żyć. Proszę Cię, żebyś uczynił mnie wiernym sługą. Tak abym mógł oddać Ci w ten sposób chwałę. Modłę się w drogocennym imieniu mojego Pan Jezusa Chrystusa. Amen.*

d) Jak zamierzasz zastosować dzisiejszy temat w nadchodzącym tygodniu?

e) Wybór celów z list „Wyposażanie” i „Misyjność” przez prowadzącego.

f) Fragment do zapamiętania (powtarzaj, rozważaj, zapamiętaj).

- Fragment do nauczania na pamięć: Flp 2;5-11.

g) Fragmenty do samodzielnego rozważania na kolejne dni (czytanie, rozważanie, notowanie w duchowym dzienniku tego, co Bóg ci pokazał przez te wersety): 2 Kor 8;9, Mat 23;12, J 13; 12-15, J 17;5, Iz 53; 1-12.

¹ William Barclay, *List do Filipian*, Poznań 2002: Wydanie poprzednie ukazało się nakładem Wydawnictwa „Słowo Prawdy” w 1984 r., s. 31.